

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 marca 2015 roku, powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła przeciwko pozwanemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o zapłatę kwoty 14250,92 zł z odsetkami ustawowymi od daty wniesienia do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany zlecał powodowi wywóz odpadów wg aktualnych potrzeb przez telefon z budowy w Ś. przy ul. (...). W dniu 31 maja 2014 r. została wystawiona faktura na kwotę 18401,90 zł a 31 sierpnia 2014 r. na kwotę 11452,32 zł. Pozwany uregulował ten dług częściowo – w kwocie 16401,90 zł i w sprawie powód dochodzi pozostałej części 13452,32 zł oraz 798,60zł skapitalizowanych odsetek.

Po wydaniu przez tut. Sąd nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł sprzeciw, w którym nakaz zaskarżyła w całości podnosząc, że z faktury na 18401,90 zł kwestionuje poz. 10 na kwotę 2419,20 zł brutto, a z faktury na 11452,36 zł pozycje 3-6 na kwotę 6242,40 zł, uzasadniając to tym, że na dokumentach potwierdzających wywóz tych odpadów brak jest podpisu jego upoważnionego pracownika, a na budowie pracowały też inne firmy. Pozwany przyznał, że miał problemy finansowe i dlatego należność z tych faktur spłacał w ratach z opóźnieniem.

Pismami z 17 grudnia 2015 r. (k. 91) i z 17 maja 2016 r. (k. 105) powód cofnął pozew ponad kwotę 6978,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2015 r., wskazując że od wniesienia pozwu wpłynęły 4 wpłaty od pozwanego – 3 po 2000 zł i jedna 1452,32 zł, które w pierwszym rzędzie zaliczył ja na odsetki, stąd kapitału do spłaty pozostało właśnie 6978,52 zł.

Samego założenia wyliczenia kapitalizacji odsetek, pozwany nie kwestionował.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. świadczył na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. usługi wywozu odpadów budowlanych z budowy sklepu (...) w Ś. przy ul. (...). Zlecenie wywozu składane było telefonicznie, składał je pracownik pozwanego i co do zasady na placu budowy złożone zlecenie powinien potwierdzić upoważniony pracownik pozwanego, składając swój podpis na druku „umowa - zlecenie”. W dniu 31 maja 2014 roku powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...) za świadczone w maju 2014 r. na jego rzecz usługi na łączną kwotę 18401,90 zł brutto. Jedną z pozycji na fakturze był wywóz 32 worków B.-B. o pojemności 1m<sup>3</sup> każdy ze styropianem. Worki te z placu budowy wywiózł w dniach 14 maja 2014 r., 15 maja 2014 r. i 22 maja 2014 r. pracownik powoda D. T. samochodem o nr rej. (...). Druki „umowa -zlecenie” nie zostały podpisane przez nikogo ze strony pozwanego. Budowa była wtedy na wstępnym etapie i żadnego podwykonawcy pozwanego na placu budowy nie było.

W dniu 31 sierpnia 2014 roku powód wystawił pozwanemu fakturę nr (...) za świadczone w sierpniu 2014 r. na jego rzecz usługi na łączną kwotę 11452,32 zł brutto. Na fakturze znalazły się 4 pozycje nie potwierdzone podpisem pracownika pozwanego na dokumencie „umowa – zlecenie” tj. wywóz 2 kontenerów o pojemności 12m<sup>3</sup> z łącznie 13,28 tony odpadów i jednego kontenera o pojemności 7m<sup>3</sup> z 3,12 tony odpadów. Odpady wywozili pracownicy powoda P. K. i R. K..

Pozwany nie kwestionował wystawionych mu faktur, nie zwrócił ich powodowi, brak też danych aby zostały one wykreślone z rejestru VAT. Należność po wezwaniu do zapłaty spłacał w ratach.

Dowód:

- zeznania A. K. k. 128,
- zeznania D. T. k. 129,
- zeznania P. K. k. 130,

- zeznania M. O. (1) k. 143-144,
- zeznania R. K. k. 187-188,
- dowody ważenia i zlecenia k. 13-29,
- faktura nr (...) k. 30,
- dokumenty ważenia i zlecenia k. 31-36,
- faktura nr (...) k. 37,
- cennik k. 38,
- informacja k.39,
- wezwanie do zapłaty k. 40-41,
- dowody zapłaty k. 69-78

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione w całości.

Powód wywodzi swoje roszczenie z umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Dlatego podstawą żądania powoda jest norma zawarta w art. 734 § 1 k.c. oraz w art. 735 k.c. Zgodnie z treścią tych przepisów przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy.

Fakt wywozu odpadów z termnu budowy sklepu (...) w Ś. był między stronami niesporny. Spór zasadzał się na kwestii czy pozwany zlecił w maju 2014 r. wywóz 32 worków ze styropianem oraz w sierpniu 2014 r. 2 kontenerów po 12m<sup>3</sup> z 13,28 t. odpadów oraz jednego kontenera 7m<sup>3</sup> z 3,12 t. odpadów. Sąd w tej mierze przyznał rację powodowi, co skutkowało uwzględnieniem pozwu. Za takim rozstrzygnięciem przemawiają następujące argumenty.

Z zeznań M. O. (2) wynika, że w zasadzie – na skutek znacznej rotacji pracowników na budowie – zlecenia wywozu odpadów w zasadzie składać mógł tylko on, jednocześnie był on na budowie w miarę potrzeb, średnio 2-3 razy w tygodniu. Dla Sądu oczywistym stało się zatem, że przy dużej skali inwestycji, takie okresowe nieprzebywanie M. O. (2) na placu budowy, mogło być problematyczne dla pracowników realizujących prace, w tym znaczeniu, że kiedy pojawiła się potrzeba odbioru odpadów - osoby tej nie było. Z drugiej strony A.-K. K. wskazała, że pozwany zaakceptował każdy wywóz odpadów, o ile na dokumencie zlecenia był podpis pracownika pozwanego. Oznacza to że u pozwanego brak jest ściśle przestrzeganych procedur związanych ze zleceniem odbioru odpadów i w zasadzie mógł to zrobić każdy.

Wywóz miał często miejsce poza godzinami pracy budowlańców – co wynika z zeznań D. T., P. K. i R. K.. Z doświadczenia na kanwie podobnych spraw, Sąd przyjmuje że takie sytuacje nie są odosobnione i kwestia dokumentacji różnych działań na placu budowy (czy to ze względu na brak w ogóle pracowników, czy to ze względu na brak upoważnionych do podpisu ) jest traktowana dość nonszalancko.

Pozwany to spółka której przedmiotem działalności jest m.in. realizacja projektów budowlanych. Z założenia jest to podmiot potrafiący ocenić skalę podejmowanych przez siebie działań i przez to rozmiar wyprodukowanych odpadów. Pozwany przed doręczeniem mu odpisu pozwu nigdy wystawionych faktur nie kwestionował. Są one na kwotę łącznie prawie 30.000 zł i kwota ta nie wzbudziła żadnych wątpliwości pozwanego. Uznał on zatem że jest ona odpowiednia

do skali przedsięwzięcia budowlanego. Spłata zadłużenia w ratach jest tego dowodem. Odmowa zapłaty po doręczeniu pozwu, ze względu na brak podpisu na dokumentach zlecenia, jest w ocenie Sądu tylko pretekstem. Wynika to z założenia racjonalności postępowania każdego uczestnika obrotu gospodarczego. Jeżeli pozwany zaakceptował faktury (należy przyjąć, że ujął je w swoim rejestrze Vat i rozliczył podatkowo!), spłacał z nich należności, to ciężar wykazania że jednak inny podmiot z tej budowy odpowiedzialny jest za zlecenie wywozu odpadów – przechodzi na pozwanego, a żadnego dowodu w tym kierunku nie zaoferował. W szczególności wywóz styropianu miał miejsce w maju 2014 r.. Z zeznań D. T. wynika, że budowa była wtedy na wstępnym etapie, co koresponduje z zeznaniami M. O. (2), gdzie wskazał on ze wejście na plac budowy miało miejsce wiosną 2014 r.. Wskazał on też, że podwykonawcy narzuceni przez inwestora pojawili się dopiero przy pracach wykończeniowych. Jednakowoż z zestawienia tych zeznań wynika, że styropian wywożony został przy robotach jeszcze wstępnym. Brak danych aby na tym etapie na budowie był inny podmiot niż pozwany, należy zatem przyjąć że nikt inny zlecenia wywozu odpadów nie mógł złożyć. Wadliwe staje się zatem założenie pozwanego, że skoro nie ma podpisu na dokumencie, to zlecenie nie pochodzi od pozwanego.

Konkludując Sąd uznał odpowiedzialność pozwanego za zapłatę i zasądził całą dochodzoną kwotę. Samo wyliczenie sposobu kapitalizacji odsetek i zaliczania wpłacanych rat w pierwszym rzędzie na te odsetki, nie było przez stronę pozwaną kwestionowane, stąd do zszadzenia pozostała kwota 6978,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (k. 105) od dnia 23 maja 2015 roku.

W pozostałym zakresie Sąd postępowanie umorzył ze względu na cofnięcie pozwu, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie powódka jest stroną wygrywającą spór w całości, zaś koszty procesu wyliczone są z uwzględnieniem spłaty większości długu w toku procesu, co oznacza że powództwo od początku było w całości uzasadnione. Na poniesione przez powódkę koszty złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 713 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika – 2400 zł, zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

1. (...),
2. (...)
3. (...)